

Księga Ezechiela

Rozdział 16

1. I doszło do mnie słowo JAHWE mówiące: 2. Synu człowieczy, uświadom Jerozolimie jej obrzydliwości; 3. I powiedz: Tak mówi Pan BÓG do Jerozolimy: Twoje pochodzenie i twój ród wywodzą się z ziemi Kanaan; twój ojciec był Amorytą, a twoja matka — Chetytką. 4. A *takie* były twoje narodziny: W dniu, kiedy się urodziłaś, nie odcięto ci pępownicy ani nie obmyto cię wodą, aby cię oczyścić; nie natarto cię solą ani w pieluszki nie owinięto. 5. Żadne oko nie zlitowało się nad tobą, aby uczynić wobec ciebie jedną z tych rzeczy i okazać ci współczucie. Ale porzucono cię na otwartym polu, brzydząc się tobą w dniu, kiedy się urodziłaś. 6. A gdy przechodziłem obok ciebie i widziałem cię podaną na podeptanie w twojej krwi, powiedziałem ci *leżącej* w swojej krwi: Żyj! Tak, powiedziałem do ciebie, *leżącej* w swojej krwi: Żyj! 7. Rozmnożyłem cię jak kwiat polny, a rozmnożyłaś się i stałaś się wielką, i doszłaś do pełnej urody. Twoje piersi nabrały kształtów, a twoje włosy urosły, chociaż byłaś naga i odkryta. 8. A gdy przechodziłem obok ciebie i spojrzałem na ciebie, oto *był to* twój czas, czas miłości, rozciągnąłem połą *swojej szaty* na ciebie i zakryłem twoją nagość, związałem się z tobą przysięgą i zawarłem z tobą przymierze, mówi Pan BÓG. I stałaś się moja. 9. Potem obmyłem cię wodą, zmyłem z ciebie twoją krew i namaściłem cię olejkiem. 10. Następnie przyodziałem cię szatą haftowaną, włożyłem ci buty z kosztownej skóry, opasałem bisorem i okryłem cię jedwabiem. 11. Przystroilem cię klejnotami, włożyłem bransolety na twoje ręce i złoty łańcuch na szyję. 12. Włożyłem wisiorek na twoje czoło, kolczyki w twoje uszy i ozdobną koronę na twoją głowę. 13. Tak zostałaś przystrojona złotem i srebrem, a twoje szaty były z bisioru, jedwabiu i z *tkaniny* haftowanej; jadłaś najlepszą mąkę, miód i oliwę. Byłaś bardzo piękna i tak ci się powodziło, że stałaś się królestwem. 14. Twoja sława rozeszła się wśród narodów z powodu twojej piękności. Była bowiem doskonała dzięki mojej ozdobie, którą włożyłem na ciebie, mówi Pan BÓG. 15. Ale zaufałaś swojej piękności i uprawiałaś nierząd, będąc tak sławna; uprawiałaś nierząd z każdym, kto przechodził. Jemu się oddawałaś. 16. Nabrałaś swoich szat i uczyniłaś sobie wyżyny o rozmaitych barwach, i na nich uprawiałaś nierząd, co nigdy *więcej* nie przyjdzie ani *czego nigdy więcej* nie będzie. 17. Ponadto nabrałaś swoich pięknych klejnotów z mojego złota i srebra, które ci dałem, uczyniłaś sobie posągi mężczyzn i uprawiałaś z nimi nierząd. 18. Wzięłaś też swe haftowane szaty i odziałaś je, kładłaś przed nimi moją oliwę i moje kadzidło; 19. Nawet mój chleb, który ci dałem, najlepszą mąkę, oliwę i miód, *którymi* cię karmiłem, kładłaś przed nimi jako miłą woń. Tak było, mówi Pan BÓG. 20. Brałaś też swoich synów i swoje córki, które mi urodziłaś, i składałaś je im w ofierze na pożarcie. Czy za mało było twojego nierządu? 21. Zabijałaś przecież moje dzieci i oddawałaś je, aby przenoszono je *przez ogień* dla *bożków*. 22. We wszystkich swoich obrzydliwościach i nierządach nie pamiętałaś o dniach twojej młodości, gdy byłaś naga, odkryta i oddana na podeptanie w swojej krwi. 23. A po całej twojej niegodziwości (biada, biada tobie! — mówi Pan BÓG);

24. Zbudowałaś sobie wzniosłe miejsce i zrobiłaś sobie wyżyny na każdej ulicy. **25.** Na każdym rozstaju dróg budowałaś swoje wyżyny i swoją piękność uczyniłaś wstrętną; rozkładałaś swoje nogi przed każdym, kto przechodził, i rozmnożyłaś swoje nierządne czyny. **26.** Uprawiałaś nierząd z Egipcjanami, z twoimi sąsiadami o potężnych ciałach, i rozmnożyłaś swoje nierządy, aby pobudzić mnie do gniewu. **27.** Dlatego oto ja wyciągnąłem przeciw tobie swoją rękę i zmniejszyłem twoją porcję, i wydałem cię żądzy nienawidzących cię córek Filistynów, które się wstydzą twojej rozwiązłej drogi. **28.** Uprawiałaś też nierząd z Asyryjczykami, bo byłaś nienasycona; cudzołożyłaś z nimi, a i tak się nie nasyciłaś. **29.** Rozmnożyłaś też swoje nierządy w ziemi Kanaan i Chaldei, a i tak się nie nasyciłaś. **30.** *O* jak słabe jest twoje serce — mówi Pan BÓG — że się dopuszczasz tych rzeczy, postępków bezwstydnej nierządniczy; **31.** Budując sobie wzniosłe miejsca na każdym rozstaju dróg i stawiając sobie wyżynę na każdej ulicy; gardząc jednak zapłatą, nie byłaś podobna do nierządniczy; **32.** *Lecz do* żony cudzołożnej, która zamiast swego męża dopuszcza obcych. **33.** Wszystkim nierządnicom daje się zapłatę, lecz ty dajesz swe dary wszystkim swoim kochankom i wynagradzasz im, aby przychodzili do ciebie zewsząd i uprawiali z tobą nierząd. **34.** U ciebie, w twoim nierządzie, dzieje się odwrotnie niż u innych kobiet. Nikt nie goni za tobą, by uprawiać nierząd. To ty dajesz zapłatę, a tobie nie dają zapłaty. U ciebie jest na odwrót. **35.** Dlatego, nierządniczo, słuchaj słowa JAHWE. **36.** Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ wylała się twoja nieczystość i odkryła się twoja nagość przez twój nierząd z twoimi kochankami i ze wszystkimi twymi obrzydłymi bożkami i przez *rozlanie* krwi twoich dzieci, które im dałaś; **37.** Oto zgromadzę wszystkich kochanków, z którymi obcowałaś, i wszystkich, których kochałaś, wraz ze wszystkimi, których nienawidziłaś; zgromadzę ich zewsząd przeciwko tobie i odkryję twoją nagość przed nimi, aby widzieli całą twoją nagość. **38.** I osądzę cię tak, jak sądzi się cudzołożnice i przelewających krew; i oddam ci *w zamian* krew w gniewie i zazdrości. **39.** Wydam cię w ich ręce, a oni zburzą twoje wzniosłe miejsca, zniszczą twoje wyżyny, rozbiorą cię z twoich szat, zabiorą ci twoje piękne klejnoty i zostawią cię nagą i odkrytą. **40.** Zwołają przeciw tobie zgromadzenie i ukamienują cię, i przebiją cię swoimi mieczami. **41.** I spalą twoje domy w ogniu, i wykonają na tobie sąd na oczach wielu kobiet. I sprawię, że przestaniesz być nierządnicą, i więcej nie będziesz dawała zapłaty. **42.** Tak uśmierzę swój gniew na tobie i odstąpi od ciebie moja zazdrość; uspokoję się i już nie będę się gniewał. **43.** Ponieważ nie pamiętałaś o dniach swojej młodości, ale tym wszystkim mnie drażniłaś, oto i ja złożę ci na głowę twoją własną drogę, mówi Pan BÓG. Nie popełnisz już tej rozwiązłości ponad wszystkie twoje obrzydliwości. **44.** Oto każdy, kto mówi przysłowia, wypowie o tobie takie przysłowie: Jaka matka, *taka* jej córka. **45.** Ty *jesteś* córką swojej matki, która obrzydziła sobie swego męża i swoje dzieci; jesteś siostrą obu swoich sióstr, które obrzydziły sobie swoich mężów i swoje dzieci. Wasza matka była Chetytką, a wasz ojciec — Amorytą. **46.** Twoją starszą siostrą jest Samaria, która wraz z córkami mieszka po twojej lewicy; a twoją młodszą siostrą jest Sodoma, która mieszka wraz z jej córkami po twojej prawicy. **47.** Ty jednak nie kroczyłaś ich drogami ani nie popełniłaś takich obrzydliwości jak one. Ale uważając to za małą rzecz,

zepsułaś się *bardziej* niż one na wszystkich swoich drogach. **48.** Jak żyję, mówi Pan BÓG, twoja siostra Sodom i jej córki nie czyniły tak, jak ty czyniłaś wraz ze swoimi córkami. **49.** Oto taka była nieprawość Sodomy, twojej siostry: pycha, dostatek chleba i wielkie próżniactwo były w niej i jej córkach, nie wzmacniała też ręki ubogiego i nędznego. **50.** Były wyniosłe i popełniały obrzydliwość przede mną. Dlatego usunąłem je, jak uważałem za słuszne. **51.** A Samaria nie popełniła nawet połowy twoich grzechów, bo rozmnożyłaś swoje obrzydliwości bardziej niż ona i usprawiedliwiłaś swoje siostry wszystkimi twymi obrzydliwościami, które popełniłaś. **52.** Ty więc, która sądziłaś swoje siostry, znoś swoją hańbę z powodu twoich grzechów, bo obrzydliwsze od nich popełniłaś. One są sprawiedliwsze od ciebie. Wstydź się więc i znoś swoją hańbę, gdyż usprawiedliwiłaś swoje siostry. **53.** Kiedy odwrócę ich niewolę, *to jest* niewolę Sodomy i jej córek i niewolę Samarii i jej córek, to wtedy też *odwrócę* niewolę twoich pojmanych pośród nich; **54.** Abyś zносиła swoją hańbę i wstydziła się z powodu wszystkiego, co uczyniłaś, sprawiając im pociechę. **55.** Jeśli twoje siostry, Sodom i jej córki, wrócą do swego *pierwotnego* stanu, a także Samaria i jej córki wrócą do swego *pierwotnego* stanu, wtedy również i ty ze swoimi córkami wrócisz do swego *pierwotnego* stanu. **56.** W dniu twojej pychy bowiem nie było mowy w twoich ustach o twojej siostrze Sodomie; **57.** Dopóki nie *została* odkryta twoja niegodziwość; jak za czasu twojego pohańbienia *doznanego od* córek Syrii i wszystkich, którzy są dokoła nich, *od* córek Filistynów, które tobą gardzą ze wszystkich stron. **58.** Ponosisz *karę* za swoją rozwiązłość i obrzydliwość, mówi JAHWE. **59.** Tak bowiem mówi Pan BÓG: Uczynię ci tak, jak ty uczyniłaś, gdy wzgardziłaś przysięgą i zламаłaś przymierze. **60.** Ja jednak wspomnę na swoje przymierze z tobą *zawarte* za dni twojej młodości i ustanowię z tobą wieczne przymierze. **61.** Wtedy wspomnisz swoje drogi i zawstydzisz się, gdy przyjmiesz swoje siostry, starsze i młodsze od ciebie, i dam ci je za córki, ale nie według twego przymierza. **62.** Tak ustanowię swoje przymierze z tobą. I poznasz, że ja jestem PANEM; **63.** Abyś pamiętała i wstydziła się, i nigdy więcej nie otworzyła ust ze wstydu, gdy cię oczyszczę ze wszystkiego, co uczyniłaś, mówi Pan BÓG.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski